

Sygn. akt IV Pa 31/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SSO Elżbieta Wojtczuk

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak

SO Jacek Witkowski (spr.)

Protokolant st.sekr.sądowy Marta Żuk

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. D.

przeciwko Ł. S.

o ustalenie istnienia stosunku pracy

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 maja 2016r. sygn. akt IV P 498/15

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego Ł. S. na rzecz powoda L. D. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

K. A. E. J. W.

Sygn. akt IV Pa 31/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 maja 2016r. wydanym w sprawie IV P 498/15 Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że powoda L. D. łączył stosunek pracy z pozwanym Ł. S. w okresie od 22 kwietnia 2009r. do 31 marca 2011r., a także zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

W pozwie z dnia 9.10.2015r. skierowanym przeciwko pozwanemu Ł. S. powód L. D. domagał się ustalenia istnienia stosunku pracy nawiązanego na podstawie umowy o pracę poczynsży od 22.04.2009r. do 31.03.2011r. oraz zasądzenia

od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w podwójnej wysokości, tj. w kwocie 3.617 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że Ł. S. od 12.03.2002r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Ł. S. w S., która polega na działalności świadczonej przez agencje inkasa i biura kredytowe. W dniu 22.04.2009r. L. D., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w S., zawarł z Ł. S., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Ł. S. w S., umowę o świadczenie usług na czas określony do 30.06.2009r. Według jej zapisów L. D. zobowiązał się do podtrzymywania kontaktów handlowych Ł. S. z jego dotychczasowymi klientami, pozyskiwania na jego rzecz nowych klientów do realizacji umów świadczenia usług windykacyjnych (umów cesji wierzytelności oraz używania pieczęci przedsiębiorstwa (...)), sporządzania projektów umów z klientami, pozyskiwania nowych klientów, sporządzania umów z nimi, negocjowania wynagrodzenia w zakresie podpisywanych umów cesji wierzytelności, informowania potencjalnego klienta o warunkach umowy cesji wierzytelności, zgromadzenia wszelkich informacji o nabywanej wierzytelności, w szczególności dotyczących dokumentacji z nią związanej oraz informacji o dłużniku z nabywanej wierzytelności, podtrzymywania kontaktów handlowych z klientami Ł. S. zgodnie z udostępnioną bazą klientów, nawiązywania co najmniej raz w miesiącu kontaktu z dotychczasowym klientem, pośredniczenia przy zawieraniu umów używania pieczęci przedsiębiorstwa (...). W przedmiotowej umowie przewidziano następujące rodzaje wynagrodzeń: ryczałtowe w kwocie 1.000 zł netto miesięcznie za pozostawanie L. D. w gotowości do świadczenia powyższych usług, przy czym do tego wynagrodzenia zleceniobiorca miał doliczyć należny podatek VAT; prowizyjne w wysokości 5,5 % netto wynegocjowanego i należnego wynagrodzenia przypadającego zleceniodawcy od jego klienta z tytułu każdej zawartej umowy cesji wierzytelności, przy której podpisanie pośredniczył i której projekt sporządził L. D.; prowizyjne w kwocie 100 zł netto za każdą podpisaną przez zleceniodawcę umowę używania pieczęci przedsiębiorstwa, przy której podpisanie pośredniczył i której projekt sporządził L. D., przy czym do tego wynagrodzenia zleceniobiorca miał doliczyć należny podatek VAT. Zapłata wynagrodzenia ryczałtowego w kwocie 1.000 zł netto miesięcznie miała nastąpić z dołu za okres pozostawania w gotowości na podstawie faktur VAT wystawianych do 5 dnia upływie miesiąca, za który L. D. świadczy usługę z 7-dniowym terminem płatności, przy czym do tego wynagrodzenia zleceniobiorca miał doliczyć należny podatek VAT. Nadto zapłata wynagrodzenia ryczałtowego w kwocie 1.000 zł netto miesięcznie oraz prowizyjnego w wysokości 5,5 % netto miała nastąpić z dołu dwa razy w miesiącu na podstawie faktur VAT z 7-dniowym terminem płatności wystawianych przez L. D. w dniu 15 oraz ostatniego dnia miesiąca, za które świadczył usługę. Ł. S. zobowiązał się także do zapłaty L. D. kosztów wynikających z przejazdu samochodem osobowym z siedziby swojej firmy do siedzib klientów na podstawie zestawienia przygotowanego przez L. D. i zaakceptowanego przez Ł. S.. Integralną częścią powyższej umowy była umowa o zakazie konkurencji z 1.04.2009r.

W dniu 17.06.2009r. Ł. S. przekazał L. D. samochód S. (...) z radiem oraz telefon komórkowy z kartą SIM z kontaktami.

Następnie 1.07.2009r., 4.01.2010r. i 1.04.2010r. strony zawarły kolejne umowy o świadczenie usług różniące się wysokością poszczególnych rodzajów wynagrodzeń. Ostatnia z nich została zawarta na czas określony do 31.12.2010r. W dniu 4.03.2010r. Ł. S. przekazał L. D. samochód T. (...), laptop oraz drukarkę.

Od 22.04.2009r. L. D. zajmował się poszukiwaniami klientów – wierzycieli, którzy zdecydowali się egzekwować swoje należności za pośrednictwem firmy (...) w S. oraz sprzedawał pieczętki firmowe. Ł. S. wyznaczył mu godziny pracy od godz. 8 do godz. 16 przez pięć dni w tygodniu. W sytuacji, gdy L. D. uzgodnił z Ł. S. danego dnia wyjazd do klienta, to w ten dzień nie stawał się w biurze lub też przychodził do niego po wizycie u klienta. Wyniki swoich poszukiwań L. D. zamieszczał w systemie komputerowym zawierającym bazę danych firmy (...) w S.. Codziennie składał Ł. S. ustne raporty, a co miesiąc dokonywał ich w formie elektronicznej. L. D. przygotowywał także projekty umów, które następnie przedstawiał Ł. S. do weryfikacji. Strony rozmawiały na temat wykonywania obowiązków L.

D. za pośrednictwem innej osoby, lecz z uwagi na konieczność weryfikacji dokumentów okazało się, że czynności te mógł wykonać jedynie L. D..

Ł. S. na stanowisku przedstawiciela handlowego na podstawie umowy o pracę zatrudniał następujące osoby: Ł. B. w okresie od 9.03.2007r. do 18.06.2009r., M. S. w okresie od lipca do września 2010r. i M. W. w okresie od 15.03.2010r. do 15.10.2010r. Zakres ich czynności odpowiadał zakresowi czynności wykonywanych przez L. D..

Wszystkim przedstawicielom handlowym, w tym L. D., Ł. S. lub kierownik biura T. Z. wydawał polecenia służbowe dotyczące wskazania klienta, do którego mieli pojechać, rodzaju dokumentów, które mieli odebrać od klienta, utrzymania porządku na stanowisku pracy, wykonywania obowiązku wypisywania do bazy firmy danych nowych klientów i załatwianych spraw. Ł. S. również telefonicznie kontaktował się z L. D. i na bieżąco wypytywał o załatwiane przez niego sprawy i plany pracy na kolejne dni.

W lipcu 2010r. L. D. był nieobecny w pracy. W tym czasie współpracą z jego klientami zajmował się M. W., a L. D. za ten okres otrzymał wynagrodzenie.

W tym okresie L. D. wystawił 24 faktury VAT jako nazwę towaru lub usługi wpisując: pozostawanie w gotowości do świadczenia usług oraz pośrednictwo w umowie cesji wierzytelności, sprzedaż pieczętki, pośrednictwo w umowie użytkowania pieczętki. Wartość tych usług wynosiła od 544,81 zł do 5.826,36 zł. Jedną z tych umów dotyczyła kosztów wynikających z przejazdu samochodem.

W okresie od 1.04.2009r. do 31.03.2011r. L. D. sam opłacał za siebie składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne emerytalne, rentowe i wypadkowe. Dodatkowo przystąpił do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w styczniu i lutym 2010r.

Dnia 8.04.2011r. strony zawarły umowę o pracę na czas próbny do 7.07.2011r., na podstawie której L. D. został zatrudniony jako handlowiec w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie 1.386 zł i premią uznaniową. 8.07.2011r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony do 30.09.2011r., na podstawie której L. D. został zatrudniony jako handlowiec w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie 1.630 zł.

W dniu 8.08.2011r. L. D. otrzymał zakres obowiązków przedstawiciela handlowego obowiązujący od 17.08.2011r.

W dniu 1.10.2011r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której L. D. został zatrudniony jako handlowiec w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie 1.630 zł. Powyższa umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron z dniem 24.05.2013r.

Czynności wykonywane przez L. D. po 8.04.2011r. nie różniły się od czynności wykonywanych przez niego na rzecz Ł. S. od 22.04.2009r. Po 8.04.2011r. Ł. S. i T. Z. w taki sam sposób kontrolowali sposób wykonywanych przez niego czynności, jak miało to miejsce po 22.04.2009r.

Dnia 5.10.2012r. L. D. przekazał Ł. S. samochód T. (...).

Ł. S. sporządził świadectwo pracy w dniu 27.05.2013r., w którym wskazał okres pracy L. D. na podstawie umowy o pracę od 1.10.2011r. do 24.05.2013r.

W pozwie z 8.09.2014r. wniesionym do Sądu Rejonowego w Siedlcach V Wydziału Gospodarczego Ł. S. domaga się od L. D. zapłaty kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu kary umownej wynikającej z umowy o zakazie konkurencji. W odpowiedzi na pozew pełnomocnik L. D. wskazała, że nie świadczył on usług konkurencyjnych wobec działalności Ł. S., a także podniosła sprzeczności zapisów tej umowy z zasadami współżycia społecznego. W toku procesu pełnomocnik L. D. wniosła o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania o ustalenie istnienia stosunku pracy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy ocenił powództwo L. D. jako uzasadnione.

Wskazano, że spór w niniejszej sprawie dotyczył tego, czy sposób i charakter czynności, które powód wykonywał na rzecz pozwanego w okresie od 22.04.2009r. do 31.03.2011r. świadczyły o istnieniu pomiędzy stronami stosunku pracy, czy też stosunku cywilnoprawnego.

Na wstępie Sąd I instancji uznał, że powód wykazał istnienie interesu prawnego do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy wskazując, że przedmiotowe ustalenie będzie miało bezpośredni wpływ na szereg jej uprawnień wynikających z przepisów prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych. Oprócz bowiem wykorzystania wyniku niniejszego postępowania jako obrony przed żądaniem pozwanego zgłoszonym w procesie zawisłym przed Sądem Rejonowym w Siedlcach V Wydział Gospodarczy, ustalenie istnienia stosunku pracy niewątpliwie będzie miało wpływ na szereg innych praw powoda jako pracownika, tj. uprawnień wynikających z prawa pracy i systemu ubezpieczeń społecznych, w tym prawa do emerytury oraz praw pracowniczych, np. stażu pracy. Jak przypomniał Sąd Najwyższy z wyroku z 2.06.2006r. (I PK 250/05, M. P. Pr (...)) „Ustalenie istnienia stosunku pracy warunkuje prawo do niektórych bieżących i przyszłych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a także rzutuje, poprzez konstrukcję stażu ubezpieczenia, na ich wysokość”. Nie ulega wątpliwości, że o ile powód teoretycznie mógłby wystąpić przeciwko pozwanemu z konkretnymi żądaniami opartymi na prawie pracy, to z uwagi na wiek i staż pracy w chwili obecnej miałby zamkniętą drogę do wystąpienia z roszczeniami wynikającymi z systemu ubezpieczeń społecznych. Okoliczność ta przesądza o istnieniu interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa.

Ustalając w przedmiotowej sprawie stan faktyczny Sąd Rejonowy w całości oparł się na relacji powoda popartej zeznaniami świadków M. S., M. W., M. K. i Ł. B.. Relacja wszystkich tych osób okazała się spójna, logiczna i przekonująca.

M. S. opisał charakter pracy powoda w okresie od lipca do września 2010r., tj. w części okresu spornego. Sam świadek był w tym okresie zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego. Zeznał, że obowiązki jego wykonywane na zajmowanym stanowisku i obowiązki wykonywane przez powoda polegały na pozyskiwaniu klientów i utrzymywaniu relacji bieżących i bieżących spraw. Obaj przychodzili do pracy o tej samej porze, tj. po godz. 8. Gdy powód danego dnia miał umówioną wizytę z klientem, to wtedy nie przychodził do pracy na opisaną godzinę, w przyjeżdżał później, aby omówić odbytą z klientem rozmowę. Na początku swojej pracy świadek jeździł z powodem do klientów w celu wdrożenia się. Słyszał wtedy, jak pozwany wielokrotnie kontaktował się telefonicznie z powodem, choć nie słyszał treści tych rozmów. Potwierdził także okoliczność, że powód raportował wyniki swojej pracy w systemie komputerowym, co czynił też świadek.

M. W. był zatrudniony u pozwanego od 15.03.2010r. do 15.10.2010r. na podstawie umowy o pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego. Okres jego pracy przypadł zatem w czasie spornym. Obaj z powodem przychodzili do pracy o tej samej porze, tj. na godz. 8, a kończyli o godz. 16.00. O takich godzinach pracy poinformował go powód wskazując, że i on pracuje w biurze firmy w takich godzinach. Przyznał, że w lipcu 2010r. zastępował w pracy powoda zajmując się jego klientami. Słyszał, jak pozwany wydawał powodowi polecenia służbowe dotyczące przygotowania lub poprawienia umowy czy też udania się do klienta. Polecenia służbowe o identycznej treści pozwany wydawał również świadkowi. Pozwany kontrolował pracę powoda poprzez przyjmowanie od niego telefonicznych i osobistych sprawozdań o załatwianych sprawach i sporządzanych umowach. Pozwany zarówno dla powoda, jak i dla świadka ustalał miesięczne plany do wykonania i ustnie przekazywał im je do wykonania. Niektóre sprawy do załatwienia przychodziły do nich obu za pośrednictwem maila od T. Z.. Obaj panowie mieli przydzielone rejony do obsługi. Obaj także wpisywali wymagane przez pozwanego dane do systemu komputerowego zawierającego bazę klientów, do którego pozwany miał podgląd. Powód był łącznikiem między świadkiem i pozwany, tj. częściowo przekazywał mu sprawy do załatwienia, które wyznaczył pozwany.

Ł. B. był zatrudniony u pozwanego od 9.03.2007r. do 18.06.2009r. na podstawie umowy o pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego. Okres jego pracy przypadł zatem w czasie spornym (22.04.2009r. – 18.06.2009r.). Świadek na polecenie pozwanego przyuczał powoda do pracy (praca biurowa, praca w terenie, obsługa programu komputerowego zawierającego bazę klientów i zadania do wykonania, organizacja pracy). Pozwany kontrolował pracę świadka i powoda w identyczny sposób, tj. zarówno świadek, jak i powód byli zobowiązani do informowania

pozwanego do jakiego klienta się udają i ile mniej więcej czasu zajmie im ta czynność. Obu panom pozwany wydał polecenia służbowe dotyczące konieczności pojechania do danego klienta, zawiezienia określonej dokumentacji, wydrukowania konkretnej umowy, podania informacji odnośnie zadań na następny dzień. Świadek słyszał, jak polecenia tej treści pozwany wydawał powodowi, gdy pracował w powodem w jednym pokoju. Obaj panowie wykonywali pracę biurową w godzinach od 8.00 do 16.00. Zarówno świadek, jak i powód mieli przypisane konkretne miasta, w których mieszkali klienci przez nich obsługiwani. Z uwagi na kryzys gospodarczy pozwany zaproponował świadkowi współpracę jako przedsiębiorcy, na co świadek nie wyraził zgody.

M. K. opisał, że z relacji powoda wie, iż jego praca w spornym okresie nie różniła się od pracy wykonywanej na podstawie umowy o pracę.

W ocenie Sądu brak jest przyczyn, aby odmówić wiarygodności wskazanym wyżej świadkom. Pozwany nie kwestionował prawdziwości relacji M. S., M. W. i M. K.. Jego wątpliwości wzbudziły jedynie zeznania Ł. B. z uwagi na podejrzenie złamania przez świadka umowy o zakazie konkurencji.

Zdaniem Sądu Rejonowego spór istniejący w pewnym okresie między pozwanym a Ł. B. nie miał żadnego wpływu na wiarygodność relacji tego ostatniego. Przede wszystkim należy zauważyć, że w zasadniczej dla niniejszej sprawy kwestii, tj. podporządkowania powoda pozwanemu w spornym okresie zeznania Ł. B. korelowały z relacją świadków M. S. i M. W.. Tymczasem pozwany nie podnosił zastrzeżeń odnośnie prawdziwości ich relacji. Po drugie, jak wynika ze złożonych przez pełnomocnika pozwanego dokumentów spór między pozwanym a Ł. B. zakończył się po udzieleniu przez tego ostatniego 15.02.2010r. odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z zaprzeczeniem, aby dopuścił się zarzucanego mu przez pracodawcę nagannego zachowania. Pełnomocnik pozwanego przyznał, że spór ten nie przeniósł się na drogę procesu sądowego. W tych okolicznościach należy uznać, że pozwany zgodził się z argumentacją zawartą w piśmie świadka z 15.02.2010r. Z kolei z treści świadectwa pracy z 18.06.2009r. wynika, że pozwany rozstał się z Ł. B. na mocy porozumienia stron. W świetle tych dokumentów niezasadne jest twierdzenie, że świadek miałby interes w pogorszeniu sytuacji procesowej pozwanego, skoro co najmniej od 2010r. obaj panowie nie pozostają w żadnym konflikcie na tle finansowym wynikającym z łączącej ich umowy o pracę.

Zeznaniom pozwanego i świadka T. Z. Sąd Rejonowy dał wiarę jedynie w takiej części, w jakiej były zgodne z relacją powoda i w/w świadków. Jeżeli chodzi o T. Z., to z uwagi na jego aktualne zatrudnienie u pozwanego logiczne jest, że ma on interes we wsparciu swoimi zeznaniami relacji pracodawcy. Zaprezentowane przez nich stanowisko, że w spornym okresie jedynie sugerowali powodowi, których klientów powinien odwiedzić stoi w sprzeczności z relacją świadków obdarzonych przez Sąd wiarygodnością. Przypomnieć należy, że świadkowie ci byli zatrudnieni w oparciu o umowy o pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego. Takie same stanowisko zajmował powód po zawarciu umowy o pracę po zakończeniu spornego okresu. Pozwany i T. Z. w identyczny sposób wydawali polecenia służbowe zarówno tym świadkom, jak powodowi w okresie spornym, jak i w okresie po zawarciu przez strony procesu umowy o pracę. Stanowisko pozwanego, że w przypadku powoda w spornym okresie polecenia te miały jedynie charakter „sugestii” czy „wskazówek” nie znalazło oparcia w zebranych materiale dowodowym. Relacje M. S., M. W. i Ł. B. przeczą także stwierdzeniom pozwanego i T. Z., aby w spornym okresie powód nie składał pozwanemu, tak jak i inni przedstawiciele handlowi, ustnych raportów o załatwionych sprawach, a jego czas pracy był nienormowany. Pozwany nie udowodnił także, aby dopiero z chwilą zawarcia umowy o pracę z powodem „zostały zamontowane (...)y w samochodach, hasła na komputerach dla każdego pracownika, klucze, szafy pancerne” po to, aby mieć pełną kontrolę nad wykonywanymi przez niego czynnościami. Nawet gdyby tak było, że nie zmienia to faktu, że i wcześniej, jak wykazały zeznania wiarygodnych świadków, pozwany sprawował kontrolę nad zadaniami wykonywanymi przez powoda w taki sam sposób, jak to czynił w przypadku innych przedstawicieli handlowych zatrudnionych w spornym okresie na podstawie umów o pracę. Zakres zadań powoda wskazanych w treści umów o świadczenie usług przeczy twierdzeniom pozwanego, że w spornym okresie powód „miał tylko doprowadzić do zawarcia umowy między moją firmą a firmą klienta”. Analiza ich zapisów nie daje także podstaw do stwierdzenia zaprezentowanego przez pozwanego, iż „Dopuszciliśmy w umowie możliwość zastępowania powoda”. Porównanie daty wystosowania do Ł. B. przez pozwanego wezwania do zapłaty kwoty wynikającej z naruszenia zakazu konkurencji (10.02.2010r.) z datą zawarcia z powodem umowy o pracę (8.04.2011r.) prowadzi do wniosku, iż – wbrew temu, co

twierdził pozwany – zatrudnienie powoda w oparciu o stosunek pracy nie miało związku z „wyjściem na jaw sprawy” z udziałem Ł. B..

Istotą stosunku zobowiązaniowego, jakim jest umowa o pracę, jest zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy na rzecz pracodawcy za wynagrodzeniem. Jest to umowa starannego działania. Elementem odróżniającym tę umowę od innych umów cywilnoprawnych jest świadczenie pracy pod kierownictwem pracodawcy oraz obowiązek osobistego świadczenia pracy.

Specyfika umów o pracę jednoznacznie wynika z brzmienia art. 22 § 1 kp. Zgodnie z nim przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatrudnienie w tych warunkach jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy (art. 22 § 1<sup>1</sup> kp). Stosownie do dyspozycji zawartej w § 1<sup>2</sup> nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w § 1. Należy podkreślić, że nazwanie umowy przez strony „umową zlecenia” nie stanowi przeszkody do zakwalifikowania jej jako umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25.04.1997r., II UKN 67/97, OSNP 1998/2/57). Bez znaczenia jest więc nazwa umowy, jeżeli nawiązany stosunek prawny ma cechy wskazane w art. 22 § 1 kp, a więc charakterystyczne dla stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.04.1999r., I PKN 642/98, OSNAPiUS 2000/11/417).

Fakt, iż powód zgodził się zawrzeć z pozwanym umowy na świadczenie usług, a nie umowę o pracę, nie przesądza więc jeszcze o rodzaju umowy łączącej go z pozwanym. Wobec różnych cech charakterystycznych dla wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę i umów cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest bowiem ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14.09.1998r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999/20/646). Przeważająca liczba cech właściwych dla danego typu umowy decyduje bowiem o zakwalifikowaniu jej jako umowy tego właśnie typu. Dla stosunku prawnego, którego podstawę stanowi umowa o pracę cechami właściwymi są natomiast: osobisty charakter świadczenia pracy, odpłatność pracy, podporządkowanie pracownika w procesie wykonywania pracy, ciągły charakter (trwałość) wzajemnych zobowiązań podmiotów, swoisty rozkład odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań (ryzyko podmiotu zatrudniającego). Cechy te są istotnymi dla każdej umowy o pracę, niezależnie od jej rodzaju.

Analizując cechy charakteryzujące stosunek prawny łączący w spornym okresie powoda i pozwanego przez pryzmat treści zawartych przez strony umów o świadczenie usług, a następnie umów o pracę oraz poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że były one właściwe dla umowy o pracę.

W ramach stosunku pracy pracownik wykonuje czynności o charakterze powtarzającym się. Takie też czynności wykonywał powód na stanowisku przedstawiciela handlowego w okresie spornym, jak i w okresie, gdy strony łączyły umowy o pracę. Istota ciągłości świadczenia pracy w ramach stosunku pracy tkwi w tym, że zobowiązanie pracownika nie polega na jednorazowym wykonaniu pewnej czynności lub na wykonaniu ich zespołu składającego się na określony rezultat, lecz wiąże się z wykonywaniem określonych czynności w powtarzających się odstępach czasu, w okresie istnienia trwałej więzi łączącej pracownika z pracodawcą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14.12.1999r., I PKN 451/99, OSNP 2001/10/337).

Niewątpliwie w spornym okresie powód wykonywał pracę podporządkowaną na zajmowanym stanowisku pracy, w miejscu i czasie wskazanym przez pozwanego. Godzina rozpoczęcia i kończenia przez niego pracy została określona przez pracodawcę i dostosowana do godzin pracy biura. Wykonywana praca trwała co najmniej 8 godzin. Powód był podporządkowany pozwanemu i kierownikowi biura T. Z., którzy wydawali mu polecenia służbowe i sprawdzali sposób ich wykonania. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że spornym okresie powód wykonywał swoją pracę odpłatnie i osobiście. Z treści umów o świadczenie usług nie wynika, aby w spornym okresie powód mógł powierzyć wykonanie swoich czynności osobie trzeciej.

Fakt wypłaty powodowi wynagrodzenia na podstawie sporządzanych przez niego faktur nie może przesądzać o rodzaju umowy łączącej strony procesu, gdyż był jedynie skutkiem przyjęcia przez pracodawcę, iż powód jest zatrudniony w oparciu o umowę cywilnoprawną.

Okoliczność, że w częściowo w spornym okresie powód prowadził działalność gospodarczą nie stoi na przeszkodzie ustalenia istnienia stosunku pracy. Nie jest bowiem zakazane zatrudnienie przedsiębiorcy w ramach umowy o pracę.

Sąd Rejonowy powołał się na również na orzeczenie Sądu Najwyższego, który w wyroku z 3.06.1998r. wyraził pogląd, iż ustalenie, że umowa nazwana umową zlecenia spowodowała w istocie nawiązanie stosunku pracy (art. 189 kpc w zw. z art. 22 § 1 i § 11 kp) służy ochronie osoby, która świadcząc pracę na warunkach umowy o pracę została pozbawiona pracowniczego statusu wskutek nadużycia ekonomiczno - organizacyjnej przewagi jej pracodawcy, a nie przełamaniu zasady pacta sunt servanda (I PKN 170/98, Monitor Prawniczy 1999/8/39).

Sąd I instancji uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy bez wątplenia wskazuje na pracownicze zatrudnienie powoda u pozwanego w spornym okresie. Bez znaczenia jest okoliczność, że w tym okresie powód zgodził się zawrzeć umowy o świadczenie usług, gdyż w myśl art. 22 § 1<sup>1</sup> kp zatrudnienie w warunkach wynikających z art. 22 § 1 kp jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Wolą stron nie można zatem uchylić pracowniczego charakteru zatrudnienia w sytuacji, gdy faktycznie on wystąpił. W tym stanie Sąd uznał, że w okresie od 22.04.2009r. do 31.03.2011r. strony łączył stosunek pracy i na podstawie art. 22 § 1<sup>1</sup> kp w zw. z art. 22 § 1 kp orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu uregulowaną w art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 109 kpc oraz § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013r., poz. 490).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Ł. S. zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 233§ 1 kpc, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w następstwie dokonania dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego będącej wynikiem przekroczenia zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, w związku z dokonaniem fragmentarycznej i dowolnej oceny materiału dowodowego, w szczególności zgromadzonych w sprawie dokumentów oraz pobieżnej i fragmentarycznej oceny dowodów ze źródeł osobowych w następstwie zaniechania wnikliwego przeanalizowania treści ich zeznań, a to zeznań świadków, jak też samych zeznań stron niniejszego procesu, w tym nieuzasadnionego odmówienia waloru wiarygodności zeznaniom świadka T. Z. i zeznaniom pozwanego Ł. S. przy jednoczesnym pełnym aczkolwiek nieuzasadnionym obdarzeniu walorem wiarygodności zeznań pozostałych świadków, jak też samego powoda L. D., prowadzącej ostatecznie do poczynienia przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę do wydanego orzeczenia;

2. naruszenie (obrazę) przepisów prawa materialnego mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia:

a) art. 65 § 1 i 2 kc w zw. z art. 300 kp poprzez niewłaściwe ich zastosowanie prowadzące do przyjęcia dowolnej, a tym samym sprzecznej z tym przepisem oceny oświadczeń woli stron procesu aniżeli takowa wynikała z zapisów zawartych przez strony umów, oświadczeń woli stron w nich zamieszczonych oraz podejmowanych przez nie czynności, a w szczególności podejmowanych przez powoda czynności faktycznych, które to wprost wskazywały, że intencją stron, w tym w szczególności powoda L. D. było nawiązanie z pozwanym Ł. S. w okresie od 22 kwietnia 2009r. do dnia 31 marca 2011r. stosunku prawnego o charakterze cywilnoprawnym (świadczenia usług) a nie stosunku pracy;

b) art. 22 § 1 kp i art. 22 § 1<sup>1</sup> kp poprzez niewłaściwą ich wykładnię, a następnie zastosowanie prowadzące do bezpodstawnego przyjęcia, że wykonywane przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od dnia 22 kwietnia 2009r. do dnia 31 marca 2011r. czynności w związku z zawartymi umowami o świadczenie usług wskazują, że doszło

do nawiązania pomiędzy tymi podmiotami stosunku pracy, gdy tymczasem wykonywane przez powoda na rzecz pozwanego czynności stanowiły jedynie wypełnienie obowiązków płynących z umów cywilnoprawnych wskazujących zakres zobowiązań, jakie ciążyły na powodzie wobec pozwanego w związku z podpisanymi przez niego umowami, które wskazywały na nawiązanie pomiędzy stronami umów o świadczenie usług, do których w pełni zastosowanie miały przepisy regulacji kodeksu cywilnego – a to umowy zlecenia;

c) art. 353<sup>1</sup> kc w zw. z art. 354 § 1 kc oraz art. 750 kc poprzez niewłaściwe ich zastosowanie prowadzące do błędnej oceny charakteru świadczonych przez powoda na rzecz pozwanego usług, w ramach których to umów znajdujących swe oparcie w opisanych przepisach kodeksu cywilnego powód zobligowany był zasadniczo do wykonywania czynności na rzecz pozwanego osobiście (lecz nie koniecznie), udzielania informacji, co do sposobu wykonywanych czynności za wynagrodzeniem, co błędnie zostało poczytane jako elementy stosunku pracy a nie stosunku cywilnoprawnego, albowiem nie był kategoricznie podporządkowany pozwanemu jako zleceniodawcy.

Wobec powyższych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę punktu I wyroku i oddalenie powództwa L. D. w całości oraz zmianę punktu II wyroku poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję, a także rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych za II instancję.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem za postępowanie przed sądem II instancji.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela całość ustaleń faktycznych i ocenę prawną przedstawione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wbrew twierdzeniom pozwanego Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się zarzuconych w apelacji naruszeń przepisów prawa procesowego i materialnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc, wskazać należy, że Sąd Rejonowy dokonał logicznej i zgodnej z doświadczeniem życiowym oceny materiału dowodowego, nie przekraczając przy tym zasady swobodnej oceny dowodów i w oparciu o wyniki tej oceny doszedł do prawidłowych ustaleń faktycznych wskazujących na to, że w okresie od 22 kwietnia 2009r. do 31 marca 2011r. powód wykonywał na rzecz pozwanego pracę w ramach stosunku pracy, czyli świadczył pracę osobiście, w miejscu i czasie wskazanym przez pozwanego i w ramach podporządkowania pozwanemu jako pracodawcy. Twierdzenie pozwanego, że powoda i pozwanego łączyły umowy cywilnoprawne (o świadczenie usług) i że w związku z tym Ł. D. samodzielnie regulował swój czas pracy i swobodnie organizował wykonywanie obowiązków płynących z podpisanych umów o świadczenie usług, a pozwany nie nadzorował tej pracy i nie wymagał od niego dyspozycyjności, jest twierdzeniem błędnym. Co więcej pozwany podnosił, że po dacie zawarcia umowy o pracę powód w sposób wzmożony był kontrolowany i rozliczany z wykonywanych i nałożonych na niego obowiązków pracowniczych, a przed datą 1 kwietnia 2011r. jedynie relacjonował wykonywane na rzecz powoda czynności w ramach świadczonych przez niego usług, które były konsekwencją przekazywanych mu wcześniej przez powoda lub T. Z. wskazówek o niewiążącym charakterze. Sąd Rejonowy prawidłowo przydał walor wiarygodności zeznaniom świadków w osobach M. S., M. W., M. K. i Ł. B., których relacje ocenił jako spójne, logiczne i przekonujące. W tym zakresie Sąd Rejonowy szczegółowo opisał ustalenia poczynione na podstawie zeznań w/w świadków, które zawierały obraz warunków zatrudnienia powoda u pozwanego. Nie ulega wątpliwości, iż zeznania powołanych świadków oraz zeznania powoda pozwoliły ustalić, że w spornym okresie powód wykonywał pracę podporządkowaną na zajmowanym stanowisku pracy, w miejscu i czasie wskazanym przez pozwanego, godzina rozpoczęcia i kończenia przez niego pracy była dostosowana do godzin pracy biura, a obowiązki służbowe były realizowane przez co najmniej 8 godzin. Ł. D. wykonywał pracę osobiście i

odpłatnie, uzyskując polecenia służbowe od pozwanego lub kierownika biura T. Z., którzy również sprawdzali sposób ich wykonania. Brak było przy tym podstaw do stwierdzenia, że powód mógł powierzać wykonanie swoich czynności osobie trzeciej, bowiem nie wynika to z treści zawartych umów. Ponadto nie było to możliwe z uwagi na konieczność weryfikacji dokumentów, co mógł wykonać jedynie L. D.. Nie można przy tym zgodzić się z pozwanym, że polecenia pozwanego lub T. Z. kierowane do powoda miały jedynie charakter niewiążących wskazówek, gdyż świadkowie m.in. M. W. i Ł. B. jednoznacznie wskazywali, iż powód otrzymywał polecenia służbowe o identycznej treści jak pracownicy zatrudnieni u pozwanego na podstawie umowy o pracę. Dokonując oceny zeznań świadka T. Z. Sąd Rejonowy słusznie zauważył, że zeznania te są wiarygodne jedynie w części, bowiem z uwagi na jego aktualne zatrudnienie u pozwanego ma on interes we wsparciu swoimi zeznaniami relacji pracodawcy. Co więcej zaprezentowane przez niego stanowisko, że w spornym okresie jedynie sugerowali powodowi, których klientów powinien odwiedzić stoi w sprzeczności z relacją pozostałych świadków obdarzoną przez Sąd pierwszej instancji wiarygodnością. Podkreślono przy tym, że świadkowie ci byli zatrudnieni u pozwanego w oparciu o umowy o pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego.

Bezzasadne okazały się również zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego. Konsekwencją poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń co do warunków zatrudnienia powoda przez pozwanego w okresie od 22 kwietnia 2009r. do 31 marca 2011r., było ustalenie, że zatrudnienie to odpowiadało warunkom stosunku pracy, o którym mowa w art. 22 § 1 kp. Co więcej zasadnie ustalono, że czynności wykonywane przez L. D. po zawarciu w dniu 8 kwietnia 2011r. umowy o pracę nie różniły się od czynności wykonywanych przez niego na rzecz Ł. S. od 22 kwietnia 2009r., nie uległ także zmianie sposób kontroli wykonywanych przez powoda czynności. Niewątpliwie bez znaczenia jest nazwa umowy, jeżeli nawiązany stosunek prawny ma cechy wskazane w art. 22 § 1 kp, a więc charakterystyczne dla stosunku pracy, co jednoznacznie wynika z art. 22 § 1<sup>1</sup> kp. Zgodnie z art. 22 § 1<sup>2</sup> kp za niedopuszczalne należy również uznać zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w art. 22 § 1 kp. Sąd pierwszej instancji zasadnie zatem wskazał, że fakt, iż powód zgodził się zawrzeć z pozwanym umowy o świadczenie usług, a nie umowę o pracę, nie przesądza więc jeszcze o rodzaju umowy łączącej go z pozwanym. Wobec różnych cech charakterystycznych dla wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę i umów cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest bowiem ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający. Dla stosunku prawnego, którego podstawę stanowi umowa o pracę cechami właściwymi są natomiast: osobisty charakter świadczenia pracy, odpłatność pracy, podporządkowanie pracownika w procesie wykonywania pracy, ciągły charakter (trwałość) wzajemnych zobowiązań podmiotów, swoisty rozkład odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań (ryzyko podmiotu zatrudniającego). Cechy te są istotnymi dla każdej umowy o pracę, niezależnie od jej rodzaju. Analizując cechy charakteryzujące stosunek prawny łączący w spornym okresie powoda i pozwanego przez pryzmat treści zawartych przez strony umów o świadczenie usług, a następnie umów o pracę oraz poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy doszedł do prawidłowego wniosku, że były one właściwe dla umowy o pracę. Powyższe rozważania wskazują również na bezzasadność zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia pozostałych przepisów prawa materialnego, tj. art. 65§ 1 i 2 kc w zw. z art. 300kp, art. 353<sup>1</sup> kc w zw. z art. 354 § 1 kc oraz art. 750 kc. Sam fakt wytoczenia przez powoda powództwa przeciwko pozwanemu o ustalenie stosunku pracy w okresie od 22 kwietnia 2009r. do 31 marca 2011r. pośrednio wskazuje, że jego wolą nie było zawarcie umowy o charakterze cywilnoprawnym, a w jego przeświadczeniu swoje obowiązki realizował pod kierownictwem pozwanego w warunkach wskazujących na pracownicze podporządkowanie. Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy uzupełniające postępowanie dowodowe w postaci dowodu z przesłuchania powoda potwierdziło okoliczność, że L. D. wielokrotnie informował pozwanego, że chciałby zmienić umowę o świadczenie usług na umowę o pracę. Ponadto wyjaśnił, iż nie prowadzi działalności gospodarczej praktycznie od momentu podpisania umowy o pracę z Ł. S.. Rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej wiązało się zaś z pracą w (...), jednak wówczas jego praca nie była nadzorowana ani też nie świadczył jej w określonych godzinach od 8:00 do 16:00. Na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż okoliczność prowadzenia w spornym okresie przez powoda działalności gospodarczej nie stoi na przeszkodzie ustalenia istnienia stosunku pracy. Nie jest bowiem zakazane zatrudnienie przedsiębiorcy w ramach umowy o pracę. Dodatkowo podczas uzupełniającego przesłuchania powoda w postępowaniu apelacyjnym wskazał on, że pozwany powiedział mu, iż po dwóch miesiącach umowa cywilnoprawna przekształci się w umowę o pracę. Niewątpliwie to również pozwala uznać,

że faktycznym zamiarem i celem strony powodowej było zawarcie umowy o pracę, przy czym do podpisania umowy cywilnoprawnej zmusiła go trudna sytuacja finansowa.

Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że powód posiada interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia stosunku pracy. Jak wskazał, oprócz wykorzystania wyniku niniejszego postępowania jako obrony przed żądaniem pozwanego zgłoszonym w procesie zawisłym przed Sądem Rejonowym w Siedlcach V Wydziałem Gospodarczym, ustalenie istnienia stosunku pracy niewątpliwie będzie miało wpływ na szereg innych praw powoda jako pracownika, tj. uprawnień wynikających z prawa pracy i systemu ubezpieczeń społecznych, w tym prawa do emerytury oraz praw pracowniczych, np. stażu pracy. Ponadto interes prawny w ustaleniu nawiązania stosunku pracy może polegać na uzyskaniu pewności co do prawa do uzależnionych od okresu pracy świadczeń przyszłych u tego samego lub u kolejnych pracodawców albo ich wymiaru.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art.385 kpc apelację pozwanego oddalił.

O kosztach zastępstwa procesowego za drugą instancję orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art.98 § 1 i 3 kpc w zw. z art.99 kpc i § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.